

# Pech prześladowuje Rosjan

20 maja 2015

Rosyjski przemysł kosmiczny trapi seria awarii. Po nieudanym locie statku towarowego na Międzynarodową Stację Kosmiczną teraz doszło do awarii i spłonięcia w atmosferze rakiety Proton-M z meksykańskim satelitą komunikacyjnym. Awaria miała miejsce około 500 sekund po starcie z kosmodromu Bajkonur.

Przedstawiciele Roskosmosu oświadczyli, że większość rakiety i satelity uległa spaleni. Jim Kramer, wiceprezes firmy International Launch Services, na zlecenie której odbywał się start, poinformował, że wstępne dane wskazują na uszkodzenie sprzętu. Dodał, że do czasu zakończenia śledztwa odwołano wszystkie starty rakiet Proton-M.

Meksykański minister transportu i komunikacji powiedział, że satelita był ubezpieczony, rząd odzyska więc pieniądze. Drugi meksykański satelita zostanie wystrzelony w październiku z Przylądka Canaveral przez Lockheed Martin Commercial Launch Services.

Rakiety Proton powstały w latach 1960. Zostały one skonstruowane na potrzeby międzykontynentalnych pocisków balistycznych. Nigdy ich jednak nie umieszczono w tego typu urządzeniach.

Rosyjski przemysł kosmiczny najwyraźniej nie wydobyl się jeszcze całkiem z kłopotów spowodowanych upadkiem ZSRR. Dość często jest on trapiiony różnymi problemami. W kwietniu pojazd Progress M-27M wymknął się spod kontroli i nie dotarł do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, w lipcu 2013 doszło do spektakularnej eksplozji rakiety Proton z trzema satelitami nawigacyjnymi, a kilka godzin przed ostatnim startem Protona okazało się, że pojazd Progress M-26M, który zadokował do ISS ma problemy z silnikami.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Reuter

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](http://KopalniaWiedzy.pl)